



Fot. Andrzej Szafranski

Ciemność w trzech językach

Sylwia Szafrńska

Czas – setna rocznica wybuchu I wojny światowej w 1914 roku. Miejsce – położony w województwie warmińsko-mazurskim Wielbark, w którego okolicach rozegrała się pierwsza z wielkich bitew tamtej wojny. Wszystko to splotło się z pomysłem i pasją artysty, by mogła powstać zapadająca w pamięć instalacja.

Prezentowana przez Krzysztofa Findzińskiego instalacja *1914 – Lazaret pamięci. Ciemność. Dunkelheit. Mpak* mieści się w nieczynnym od kilkudziesięciu lat kościele ewangelicko-augsburskim, zaprojektowanym przez Karola Fryderyka Schinkla w stylu neoromańskim. Niestety, piękno starego wnętrza jest skażone: rytm arkadowych kolumn zakłócają wzmacniające plomby i wspierające konstrukcję metalowe wsporniki, spod splekanych tynków wyziera czer-

wona cegła. Jednak zniszczone i ogolone wnętrze dawnego kościoła, w którym podczas bitwy pod Tannenbergiem mieścił się szpital wojskowy, sprzyja intencjom artysty i czyni z dawnej świątyni ów lazaret, w którym dziś pielęgnuje się pamięć. Wnętrze wypełnia mrok, na jednym z podwieszonych do pułapu banerów powiększone do wymiarów 5x3 m zdjęcie lazaretu z 1914 roku. Z pozostałych spoglądają postaci jeńców rosyjskich uwiecznione na wydanych wówczas przez Niemców pocztówkach

propagandowych. Uzupelnione przez artystę o czerwone, krwiste tła i zamglone zarysy drzew, stawiają tych żołnierzy w swoistym apelu rannych i poległych. Obrazy te zmuszają do refleksji: uświadamiają okrucieństwo wojny, zagubienie i samotność ludzi wplątanych w jeden z jej epizodów. Często wplątanych wbrew swej woli i przekonaniom. Bo chociaż na obrazach w wielbarskim kościele widzimy żołnierzy w nienawistnych każdemu Polakowi mundurach zaborcy, chociaż lazaret służył żołnierzom dwóch wro-

gich armii – kajzerowskich Niemiec i carskiej Rosji, to powinniśmy pamiętać, że w szeregach obu tych armii, także w tej bitwie, znajdowali się Polacy. Podczas całej I wojny światowej w trzech armiach zaborczych (Austro-Węgier, Niemiec i Rosji) służyło ok. 3,5 mln Polaków, z czego pół miliona zginęło. Ilu w bitwie pod Tannenbergiem, w której 30 tys. żołnierzy w mundurach rosyjskich i ok. 10 tys. w niemieckich uznano za zabitych lub zaginionych?

Właśnie udział Polaków w wydarzeniach sprzed stu lat jest jednym z powodów, dla których podtytuł wystawy: *Ciemność. Dunkelheit. Mpak* jest w trzech językach. A jedną z intencji autora instalacji jest pojednanie, pokazanie, że na wojennych cmentarzach obok siebie leżą wierni katolicy, prawosławni i protestanci. Stąd też wywodzi się idea odprawienia przy okazji wernisażu nabożeństwa ekumenicznego, pomysł, którego niestety nie udało się zrealizować.

Równość w obliczu losu widzimy jednak w instalacji. Na zimnym betonie podłogi, w równych rzędach stoją wypełnione ziemią błyszczące, czarne worki na śmieci, w każdym z nich pali się świeczka. Czy ku pamięci tych, którzy odeszli? Każdego zgaszonego życia, które – tak jak polegli w bitwie, zmarli z ran w tym kościele czy wzięci do nie-



Fot. Andrzej Szafranski

► W zaprojektowanym przez Fryderyka Schinkla budynku mieścił się kościół ewangelicko-augsburski, w czasie I wojny szpital wojskowy, a od sierpnia 2014 roku można w nim oglądać instalację *Lazaret pamięci. Ciemność. Dunkelheit. Mpak*

woli – było na tej ziemi obce i porzucone? Sam autor tłumaczy, że istotą jego instalacji jest droga, która powstała z ziemi zebranej z miejsc, gdzie toczyły się walki, wsypana do śmieciowych worków, bez właściwości, dopóki się jej nie na-

zwie. Impulsem do realizacji wystawy było dla Findzińskiego – artysty, ale także miłośnika historii i militariów – wnętrze kościoła, w którym rozgrywały się wydarzenia sprzed stu lat, a który nie pełni obecnie żadnych funkcji religijnych. – Kiedy się znalazłem we wnętrzu tego kościoła, poznałem je, to poczułem, że właśnie tu trzeba to wszystko pokazać – mówi Krzysztof Findziński.

Uzupełnieniem wystawy są tablice przedstawiające nie tylko przebieg bitwy pod Tannenbergiem (26–30 sierpnia 1914 roku), lecz także wydarzenia poprzedzające ją i następujące po niej. Część merytoryczną opracował lokalny historyk, Sławomir Ambroziak. Dodatkowo instalację uzupełniają pocztówki z okresu I wojny światowej ze zbiorów Witolda Olbrysia. Wystawę zorganizowali wójt gminy Wielbark Grzegorz Zapadka i starosta szczycieński Jarosław Matłach. Otwartą 24 sierpnia instalację będzie można oglądać jeszcze przez co najmniej kilka miesięcy. 🍷

Sylvia Szafranska – absolwentka Wydziału Grafiki Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie



Fot. Andrzej Michalik

► Krzysztof Findziński filmuje wydarzenia towarzyszące otwarciu wystawy



Fot. Andrzej Michalik